

REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Dz. Miejski 318-97
Śmiało 1 szcz 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redakcyjne zespoli

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 163

PIĄTEK, 10 LIPCA 1953 R.

CENA 20 GROSZY

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdylskich
Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia: Gdańsk, Targ
Drzewny 3/7 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIA“

Dla uczczenia Święta Odrodzenia

Klasa robotnicza Wybrzeża podjęła 6 i pół tysiąca zobowiązań produkcyjnych

Wrak pancernika „Gneisenau“ zostanie pocięty do 22 lipca

Blizujące się święto 22 Lipca i pierwsza rocznica uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielkiej karty praw narodu polskiego — oraz klasa robotnicza Wybrzeża, pracownicy fabryk, przemysłu okrętowego, rybołówstwa i marynarze statków handlowych, portowcy i pracownicy instytucji usługowych podjęciem 4328 zobowiązań zespołowych i 2150 postanowień indywidualnych, uchwalonych w 471 zakładach pracy.

Wśród 13 tysięcy ludzi pracy, którzy na Wybrzeżu czynem produkcyjnym uczą Święta Odrodzenia, wiele zobowiązań zostało już całkowicie lub częściowo zrealizowanych.

O masowości podejmowanych zobowiązań świadczy fakt, że np. w STOCZNI GDAŃSKIEJ podjęto Czyn Lipcowy 57 proc. załogi.

W wyniku realizacji podjętych ogółem od 1 Lipca 430 indywidualnych i zespołowych zobowiązań przyspieszono w stoczni montaż rurociągów na jednym trawlerze o dwa dni oraz szereg robót podkładowych na budowanym statku typu „tramp“.

W Gdyni trwają ostatnie prace, związane z pocięciem dna wraku pancernika „Gneisenau“ o dłu gości 200 metrów. Zakończenie tych robót przewidziane było na koniec września br., jednakże za łoga Przedsiębiorstwa Demontażu Wraków w Gdyni, podejmując apel budowniczych kombinatu hutniczego im. Bolesława Bieruta postanowiła zakończyć cięcie dna pancernika do dnia 22 lipca.

Zobowiązanie podjęły na specjalnej naradzie wszystkie brygady przpalaczy przedsiębiorstwa. Szczególnie poważnie zobowiązania podjęły brygady przpalaczy Grzeszkowiaka, Chomy, Jackiewicza, Kozłowskiego, Jeki, Wisniewskiego i Czerwińskiego oraz brygady transportowe. Brygady przpalaczy i transportowe mogły podjąć takie ważne zobowiązanie dzięki zmianie metody pracy.

Dotychczas wraki ciepło i jedno części wyciągano na brzeg kanału. Powodowało to przeżoście w pracy brygad przpalaczy. Obecnie wrak jest przpalany na kawale o wadze od 3 do 5 ton i zatapia

ny, po czym części te wydobywają dźwigi pływające. Taka metoda pracy umożliwiła załozde powazne już przyspieszenie robót.

Zabierając głos na specjalnej naradzie, poświęconej podejmowaniu zobowiązań, młodzieżowy brzdadzista Czerwiński stwierdził m. in.:

— Zobowiązaniem naszym pragniemy przyspieszyć ostateczne zniszczenie pancernika „Gneisenau“ i przetopienie go w naszych hutach, ażeby służył budownic-

twu socjalizmu w naszym kraju, aby nasze fabryki mogły jeszcze więcej wyprodukować traktorów i piługów dla rolnictwa, stalownie szyn dla kolejnictwa oraz konstrukcji stalowych dla Nowej Huty. Los, jaki spotkał hitlerowski pancernik, jest symbolicznym ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którzy prowokują nowe zajścia i awantury, jak to miało miejsce ostatnio w Berlinie, dla tych, którzy podżegają do nowej woj-

Nad uprawą ziemiaka w Polsce zawisło niebezpieczeństwo

Prezydium Rządu wzywa całe społeczeństwo do walki ze stonką ziemniaczaną

WARSZAWA (PAP). W związku z poważnym zwiększeniem się niebezpieczeństwa stonki ziemniaczanej, Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie wzmocnienia walki ze stonką w 1953 r.

W uchwale tej czytamy: „Pojawienie się stonki ziemniaczanej na terenach dotychczas nie opłany przez szkodnika oraz przeszło czterokrotny wzrost liczby ognisk w stosunku do ubiegłego roku — sygnalizuje obrzydnie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad uprawą ziemniaka w Polsce.

Podstawową przyczyną tego stanu jest nie zlikwidowanie wszystkich ognisk w roku ubiegłym. Uchwała Prezydium Rządu z dn. 20 grudnia 1952 r. o organizacji walki ze stonką ziemniaczaną w 1953 roku jest wykonywana nienależycie i kontrola przebiegu akcji jest niedostateczna.

Zródłem słabych wyników walki, błędów i niedociągnięć jest zbyt administracyjny sposób kierowania akcją — bez stałej wielkiej politycznej mobilizacji zainteresowanych w tej akcji najszerzych mas, przede wszystkim zaś mas chłopskich i robotników rol- nych.

Po szczegółowym omówieniu niedociągnięć w dotychczasowej akcji zwalczania stonki ziemniaczanej uchwała Prezydium stwierdza:

„Istniejąca w kraju sytuacja dyktuje konieczność natychmiastowej mobilizacji i wprowadzenia jak najbardziej skutecznych środków dla wzmocnienia walki. Ze względu na to, że dalsze rozprzestrzenianie się stonki grozi kłeską uprawie ziemniaka, wszystkie zainteresowane resorty, instytucje, organizacje masowe i rady narodowe powinny w swojej działalności w okresie najbliższych trzech miesięcy sprawę walki ze stonką traktować jako jedno z najważniejszych swoich zadań.

W wypadkach niezbędnych, związanych z silnym występowaniem szkodnika, prezydium woje wódzkich rad narodowych winny ogłosić stan zagrożenia na określonym terenie i powziąć jednocześnie uchwałę o wprowadzeniu obowiązku świadczeń osobistych

i rzeczowych dla zorganizowania społecznej akcji zwalczania stonki ziemniaczanej.

Najważniejszym zadaniem w obecnym etapie walki — głosi uchwała — jest wykrycie wszystkich istniejących ognisk stonki i ich skuteczna likwidacja w dniu wykrycia lub najdalej w następnym dniu. WALKĘ ZE STONKĄ ZIEMIACZANĄ NALEŻY UWAZAĆ ZA SZCZEGÓLNE WAŻNE ZAGADNIENIE PAŃSTWOWE i w związku z tym PREZYDIUM RZĄDU WZYWA CAŁE SPOŁECZEŃSTWO DO WSPÓŁZIAŁANIA W WYKRYWANIU I LIKWIDACJI OGNISK.

Prezydium Rządu ustala odpowiednie formy organizacji wzmocnionej walki ze stonką.

W Ministerstwach Rolnictwa i PGR powołani zostaną pełnomocnicy do spraw walki ze stonką, którzy przez specjalnych inspektorów prowadzić będą systematyczną kontrolę i operatywnie kierować całą akcją.

Do aktywnego współdziałania

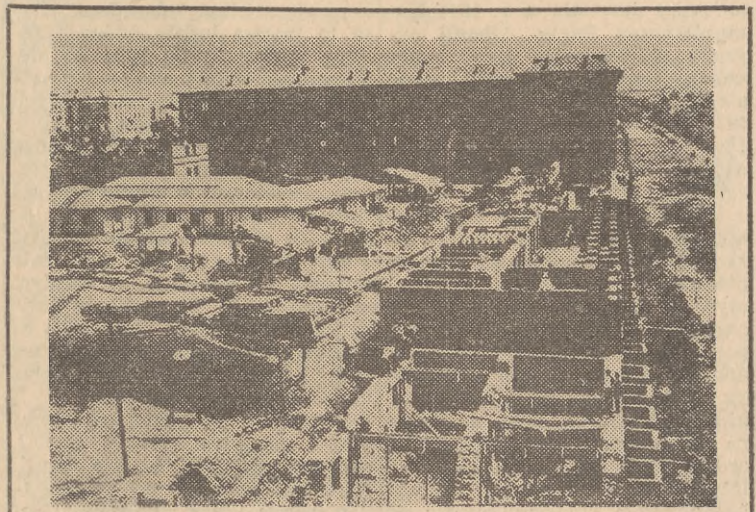
Sukcesy zespołów artystycznych z Wybrzeża

WARSZAWA (PAP). W wyniku eliminacji centralnych Przegladu Muzyki, Pieśni i Tańca, zorganizowanego przez CRZZ i Zarz. Gł. ZMP przed III Kongresem Związków Zawodowych i IV Festiwalem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie poszczególne zespoły otrzymały nagrody.

W grupie zespołów chóralnych jedną z czterech równorzędnych nagród III otrzymał chór Zw. Zaw. Spożywców w Kościelzynie.

W grupie zespołów orkiestralnych jedną z dwóch równorzędnych nagród drugich otrzymała orkiestra symfoniczna Zakł. Konstrukcji Drzewnych w Elblągu.

W grupie zespołów pieśni i tańca jedną z trzech równorzędnych nagród III przyznano zespołowi Zarz. Portu Gdańsk — Gdyńia.



Na zdjęciu: budowa nowych domów mieszkalnych w Tiranie. (Do artykułu na stronie 2).
FOT — GAF

Depsza Marszałka Rokossowskiego z okazji święta Armii Albańskiej

Prezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej Albańskiej Republiki Ludowej

General Armii Enver Hodža

Z okazji święta bratniej Armii Albańskiej przesyłam Wam i Albańskiej Armii Ludowej w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia.

Nasze bratnie armie związane nierozwalnym braterstwem broni i idei z niezwykłą Armia Radziecka i armia mi państw demokracji ludowej wiernie stoją na straży niepodległości swoich krajów i światowego pokoju.

Zycząc siłom zbrojnym Albańskiej Republiki Ludowej dalszych osiągnięć w umacnianiu siły i gotowości bojowej swoich szeregów, dla zabezpieczenia szczęśliwej przyszłości swojej ojczyzny.

Minister Obrony Narodowej
(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Nasz komentarz

Wspólna troska o wspólne dobro

Ciągły rozwój gospodarczy naszego kraju, stały wzrost przemysłu, komunikacji lądowej i morskiej, usług bytowych i eksportu są powodem szukania nowych, bardziej racjonalnych metod spalania węgla w życiu codziennym.

W urządzeniach energetycznych starego typu (nawet dobrze utrzymanych) wykorzystanie ciepła zawartego w paliwie wynosi tylko 10—15 proc., w parowozach 6 proc., w kotłowniach przy różnych procesach technologicznych 20—30 proc., w kuchniach domowych i piecach pokojowych — 30 proc.

Oczywiście główną drogą naszego rozwoju gospodarczego jest stałe zastępowanie przestarzałych urządzeń, — nowymi, lepszymi, jest wprowadzanie nowej, doskonalszej techniki. Obok jednak tej drogi zasadniczej istnieją inne, niemniej ważne choć pomocnicze. Są nimi stałe ulepszanie istniejących i wykorzystywanie urządzeń poprzez wprowadzanie pomysłów racjonalizatorskich oraz umiejętne gospodarowanie paliwami począwszy od załadunku i wyładunku poprzez transport, aż do spalania.

Do czuwania nad tymi właśnie sposobami oszczędności węgla w większych zakładach przemysłowych zużywających ponad 500 ton paliw stałych rocznie, zarządzeniem przewodniczącego PKPG nr 22 z 21 stycznia br. i uchwałą Prezydium Rządu z 17 stycznia br. powołane zostały społeczne komisje kontroli gospodarki materiałowej, paliwami stalymi i gospodarki ciepłej.

Tymczasem nawet laik przejeżdżający pociągami obok Gdańskich Zakładów Piwowarsko - Słodowniczych we Wrzeszczu, patrzając na nienaturalnie czarne kłęby dymu, orientuje się, że w tym zakładzie komisja kontroli gospodarki materiałowej paliwami stalymi nie należy do przodujących. Jeśli w ogóle istnieje. Bo wprawdzie po upomnieniu z Centralnego Zarządu Przemysłu Piwowarsko - Słodowniczego dyrektor Gdańskich Zakładów przysłał skład osobowy komisji do Wojewódzkiej Społecznej Komisji Gospodarki Materiałowej działającej przy Okręgowej Delegaturze Państwowej Inspekcji Gospodarki Materiałowej, ale na tym skończyła się „działalność“ komisji zakładowej. Jak dawniej, węgiel rozjeżdżany jest przez pojazdy, jak dawniej czarny dym świadczący o nieprawidłowym spalaniu wali z komin. Podobna sytuacja istnieje w Wojewódzkim Zarządzie Przedsiębiorstw i Urzędach Komunalnych.

Karygodne jest też stanowisko dyrekcji Akademii Medycznej w Gdańsku. Ani zarządzenie przewodniczącego PKPG, ani uchwała Prezydium Rządu, ani upomnienia okręgowej delegatury nie wywołują żadnej reakcji. Sprawa jest tym poważniejsza, że własnie ten zakład posiada ogromne możliwości stosowania oszczędności w dziedzinie gospodarki ciepłej, jak np. skondensowana wypuszczana co dzień pary wodnej i skierowanie jej z powrotem do kotłowni.

Nielepiej dzieje się w Szpitalu Klinicznym w Gdańsku, w fabryce papy w Elblągu, w wielu zakładach przemysłu cukrowniczego i innych. Przykładów jest wiele. Wniosek jest jeden. Komisje kontroli gospodarki materiałowej paliwami stalymi w myśl zarządzenia przew. PKPG i uchwały Prezydium Rządu winny powstać w każdym zakładzie zużywającym ponad 500 ton paliw stałych rocznie, jak najszybciej, z miejsca biorąc się do usuwania marnotrawstwa i zawiadaniające o tym Wojewódzka Społeczna Komisja Kontroli Gospodarki Materiałowej i Gospodarki Ciepłej. Dyrektorów zakładów bagatelizujących sobie tę sprawę i uchylających się od wykonania zarządzeń należy pociągnąć do odpowiedzialności.

Gościnność po amerykańsku

USA chcą ograniczyć swobodę poruszania się zaproszonych szachistów radzieckich

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłasza następujący komunikat:

„Jak już donoszono w prasie, na 15 lipca br. wyznaczono w Nowym Jorku turniej między drużynami szachistów ZSRR i Stanów Zjednoczonych.

W związku z tym dnia 8 lipca zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński przesłał charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim O. Shaughnessy następujące oświadczenie:

W związku z wyznaczonym na 15 lipca br. turniejem szachowym między drużynami ZSRR i Stanów Zjednoczonych uważam za konieczne oświadczyć co następuje:

W końcu lutego br. prezes Międzynarodowej Federacji Szachistów p. Rogard w imieniu Amerykańskiej Federacji Szachistów wystosował oficjalne zaproszenie do Wszczężwisko

wej Sekcji Szachowej w ZSRR, proponując odbycie w lipcu br. w Nowym Jorku turnieju szachowego między drużynami ZSRR i USA. Wszczężwisko

Sekcja Szachistów odpowiedziała federacji amerykańskiej, że zgodziła się na udział w tym turnieju, po czym między amerykańską federacją szachową a sekcją radziecką uzgodniono wszystkie niezbędne warunki przeprowadzenia turnieju.

Jednakże przy wydawaniu szachistom radzieckim wiz wjazdowych do USA ambasada amerykańska z polecenia departamentu stanu zakomunikowała, że wizy te wydaje pod warunkiem, iż szachiści radziecy będą mieszkali w Nowym Jorku i nie będą wyjeżdżali poza granice tego miasta.

W przeprowadzonych następnie rozmowach w tej sprawie między Ministerstwem Spraw Zagranicznych ZSRR a ambasadą Stanów Zjednoczonych w Moskwie wyjaśniło się, że zakaz opuszczenia granic Nowego Jorku przez szachistów radzieckich dotyczy również możliwości wyjazdów do miasta Glencove, położonego w odległości 12 mil od granicy Nowego Jorku. W Glencove znajduje się siedziba przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ

Prowokatorzy zachodnio — niemieccy przygotowują nowe awantury

BERLIN (PAP). Jak donosi „Neues Deutschland“ tzw. komitet badań przy bismarskim ministerstwie Kaisera, który przygotował prowokację 17 czerwca w demokracym sektorze Berlina i w niektórych innych miastach Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz kierował realizacją tej prowokacji — zorganizował 6 lipca posiedzenie w Berlinie zachodnim. Z doniesień prasy zachodnio - niemieckiej wynika, że na posiedzeniu tym omawiano przyczyny flaska prowokacji z 17

czerwca oraz opracowano plany przeprowadzenia nowego „Dnia X“.

Dziennik zachodnio - niemiecki „Der Tag“, wskazując na szczególnie znaczące dokonanej pracy, podkreśla, że komitet badań nie spał.

Dziennik „Neues Deutschland“ stwierdza, że prowokatorzy z komitetu badań zamierzają w przyszłości prowokować konflikty i incydenty na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

»Skarb państwa jest pusty«

Groźbą dymisji rządu

Laniel wymusił zatwierdzenie reakcyjnego budżetu

PARYŻ (PAP). W Zgromadzeniu Narodowym toczyła się całonocna debata nad projektem finansowymi rządu Laniela. Projekty te przewidywały podniesienie o 30 proc. podatku od konsumpcji

alkoholu, podwyższenie o 25 proc. opłat stemplowych, o 100 proc. — opłat paszportowych, o 5 franków na litrze — ceny benzyny i o 3 franki na litrze — ceny ropy naftowej. Ponadto rząd domagał się „specjalnych uprawnień“, dających mu możliwość w drodze dekretów zawieszania wypłat rent inwalidzkich, zmniejszania lub cofania emerytur, redukowania wydatków na opiekę społeczną itp. Udzielanie takich uprawnień jest sprzeczne z art. 13 konstytucji.

Podczas debaty zabrał głos deputowany komunistyczny Georges Gosnat, poddając projekty rządowe ostrej krytyce i stawiając wniosek o odrzucenie ich w całości. W imieniu komunistycznej frakcji parlamentarnie Gosnat złożył wniosek o cofnięcie koncernem monopolistycznym przywilejów podatkowych, co zapewnił skarbowi państwa niezbędną dochody.

Premier Laniel oświadczył, że „skarb państwa jest pusty“ i domagał się zatwierdzenia rządowych projektów finansowych. Laniel dał do zrozumienia, że o ile projekty rządowe zostaną odrzucone, to rząd poda się do dymisji.

Zgromadzenie Narodowe 314 głosami przeciwko 267 zatwierdziło wszystkie projekty finansowe rządu.

Dziesięciolecie ludowej armii albańskiej

Dzień powszedni Kraju Rad Doniesła inicjatywa

Siedemdziesiątletnia armia angażowała musieliby Włosi, a potem hitlerowcy, usiłując podbić naród albański. Tocząc tak straszną wojnę na wielu frontach — okupanci faszystowscy nie mieli w tym malutkim kraju ani chwili spokoju. Zorganizowane przez powstałą w r. 1941 Komunistyczną Partię Albanii oddziały partyzanckie dzień i noc nękały wroga. Bohaterski naród albański wydany w kwietniu 1939 r. przez zdrajcę włoskich władz z Ahmedem Zogu na czele, na łup włosko-faszystowskiej agresji — chwycił za broń: walka o wolność, która przez tyle wieków nie ustawała w „kraju orłów” — znów rozgorzała pełnym płomieniem. Szczególnie silny na pływ do oddziałów partyzanckich nastąpił latem roku 1943. W odpowiedzi na wspaniałe sukcesy odnoszone przez Armię Radziecką na froncie — ruch partyzancki stał się tak masowy, że wymaga jednolitego kierownictwa i koordynacji działań. I oto przed 10 laty, 10 lipca 1943 roku, we wsi Labino koło Elbasanu tworzy się sztab generalny Armii Narodowo-Wyzwoleńczej, powstaje jednolite wojsko pod dowództwem Envera Hodży.

Pomimo bestialskiego terroru, wzmożonego zwłaszcza wtedy, gdy po odparciu Włoch od „osi” Albanii zajęły wojska hitlerowskie — ani na chwilę nie załamała się moralność albańskiej żołnierzy, ani na chwilę nie osłabła trudna walka. O jej rozmiarach świadczyć mogą cyfry: 28 tysięcy poległych poświęcała w tej walce Albania, licząca zaledwie 1.250.000 ludności, 44.500 patriotów albańskich zapomniało wienienia i obojętne faszystowskie. Bliższe 40 proc. powierzchni mieszkalnej uległo zniszczeniu.

10 lat mija od tej doniesłej, historycznej decyzji utworzenia ludowej armii Albanii. Dopiero 8 lat Albania jest wolna, a zbudowała przez ten krótki czas więcej, niż w ciągu całej swej historii. Feudalny, zacofany, pasterski kraj przeobraził się w dzień na dzień. Wraz z nim zmieniają się ludzie.

W Albanii — jak powiedział kiedyś Erenburg — wszystko dzieje się po raz pierwszy. Rzeź, czyżby, władza ludowa zbudowała tu pierwsze linie kolejowe, wypierając stopniowo osiołka i mularzy jako jedyną dawniej środki komunikacji. W ludowej Albanii powstały pierwsze wyższe uczelnie, pierwszy teatr, po raz pierwszy wprowadzono w tym kraju obowiązek powszechnego nauczania, po raz pierwszy chłopci pracują na swojej ziemi, a robotnicy należą do związków zawodowych. Po raz pierwszy ludność ubiera się w tkaniny wyprodukowane w kraju. Wraz ze zmianą gospodarczej struktury kraju, zmienia się również jego struktura społeczna. Z wyjątkiem małej garstki robotników, zatrudnionych w kopalniach, cała prawie ludność Albanii zajmowała się pasterstwem. W kraju obfitującym w ropę naftową, jakże często chłop albański nie mógł sobie pozwolić na kupno nafty do lampy. W kraju licznych bogactw naturalnych,

oliwek i pomarańcz — ludność głodowała, bo bogactwa jej kraju eksploatowały, na zmianę lub wspólnie, amerykańskie, angielskie, włoskie i inne monopole kapitalistyczne.

Wraz z szybkim rozwojem przemysłu powstaje w Albanii coraz liczniejsza klasa robotnicza. Klasę tę tworzą ludzie, których jedyną umiejętnością była do niedawna hodowla bydła — oczywiście o jakichkolwiek naukowych metodach hodowli nikt w Albanii wtedy nie słyszał. Gdy władza przeszła do ręki, ci dawni pasterscy, zamieszkałi w glinianych, szarych chatkach, przyfepionych do górskich stoków, zaczęli schodzić z gór: czekała na nich obrzydliwa budowa — wszędzie, w każdym zakątku kraju. Tu przekopywano torolejowe, tam wznoszono elektrownie, tu przerzucano przez rzekę zapory, gdzie indziej zakładano fundamenty fabryki.

I ludzie z gór uczyli się nowej pracy, zdobywali nowy zawód, rozwijali się, rośli, wraz z kwalifikacjami zawodowymi poznawali pierwsze litery i poznawali socjalizm. Dzisiaj trudno by w budowniczych wielkiej elektrowni wodnej „Enwer” na rzece Mati, w budowniczych rafinerii nafty w Elbasan, fabryki włókienniczej w Tiranie czy cementowni we Vlora, rozpoznać chłopów, którzy kilka lat temu po raz pierwszy w życiu zobaczyli maszynę.

Pełen entuzjazmu, opromieniony twórczym zapałem „narodów orłów” buduje wolne życie w wolnym kraju. Otoczo-

ny ze wszystkich stron przez wrogów, którzy nie kryją jawnie agresywnych wobec Albanii planów, naród albański ze spokojem patrzy w przyszłość, wiedząc, że choć niewielki — jest nierozzerwalną częścią wielkiego obozu pokoju i demokracji. Albańscy wiedzą, że tak jak pomoc radziecka i pomoc krajów demokracji ludowej, okazana im na każdym kroku, jest gwarancją do tychczasowych sukcesów ludowej Albanii, tak siła i potęga tego obozu jest rękojmią bezpieczeństwa narodu albańskiego.

I warto tu, nawiązując do bohaterstwa tradycji albańskich i do zwycięskich walk z faszyzmem, staczanych przez Albańczyków w czasie ostatniej wojny, powrócić za znanym publicystą francuskim, Pierre Courtadem: „Ci, którym się obecnie wydaje, iż zdołaliby pokonać małą Albanię jak kęś chleba, uczyniliby do brzo, gdyby zastanowili się nad doświadczeniem niedawnej przeszłości. Nie da się ujarzmić kraju, w którym pogarda śmierci, poczucie honoru osobistego i honoru żołnierskiego są tak jak tu powszechne.” (dr)

Mikołaj Murzin, pomocnik ministra tkalni im. Łakina, wystąpił ostatnio z doniosłym wnioskiem racjonalizatorskim. Zwracając uwagę na duże straty czasu roboczego podczas naprawy czółenek, przygotowywania różnych części i węzłów krosien, nowator zainicjował walkę z tymi przestojami. Wprowadził on sprawniejszą organizację drobnych remontów. Uporządkował przygotowanie części i

poszczególne węzły krosien, a w razie potrzeby szybko dokonuje odpowiedniej zamiany. Nowa organizacja naprawy przyniosła ze społów Murzina duże osiągnięcia: podniosła wydajność i jakość pracy. Zastosowanie metody Murzina we wszystkich zespołach fabrycznych — przyniesie — według obliczeń — tkalni im. Łakina codziennie około 1000 m dodatkowej produkcji.

„Słoneczna suszarnia”

Bezproduktywnie trwoni się promienie słoneczne, można by słone zaprząć do wydajniejszej niż dotychczas pracy dla człowie-

ka — twierdzą ludzie radzieccy. Dlatego w ZSRR prowadzone są ciągle doświadczenia nad rozmaitymi sposobami wykorzystania energii słonecznej. Jednym z takich doświadczeń, zakrojonym na mniejszą skalę, niemniej jednak bardzo interesującym, jest wybudowanie suszarni słonecznej. Powstała ona w Taszkencie i służy do suszenia surowej cegły. Oto jak jest zbudowana: dolna warstwa dachu została sporządzona z czarnej papy, górna — z szklanej tafli. Dzieli je 15-centymetrowy odstęp. Promienie słoneczne, przedostając się przez szkło, ogrzewają wnętrza dachu do 80—90 stopni. Gorące powietrze kieruje się w górę, do szczytu dachu, gdzie trafia do specjalnej rury. Dzięki odpowiedniej instalacji wentylatorów ssących, ogrzane powietrze przechodzi tą rurą do suszarni. Surowa cegła suszy się w takiej „słonecznej suszarni” znacznie szybciej niż w zwykłej.

W walce o jakość produkcji

Inżynierowie i technicy z CBKO wykonują całą dokumentację okrętową bez braków

Pracownicy, technicy, konstruktorzy statków handlowych i rybackich Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku wykonują plany budowy nowego typu, dużej jednostki pełnomorskiej — na apel młodego mentera starachowickiej fabryki samochodów ciężarowych Wiktora Saja postanowili wykonać dokumentację nowego statku bez błędów konstrukcyjnych, przy jak najbardziej właściwym rozprac-

waniu technicznym i oszczędności metali nieżelaznych. Wśród 45 podpisanych ogółem listów gwarancyjnych na wykonanie najbardziej skomplikowanych urządzeń statku, na szczególną uwagę zasługują list gwarancyjny sekcji inżyniera Henryka Plewy. Konstruktorzy okrętowi tej sekcji, inżynierowie Jan Pająk, Adam Karczewski, Janusz Hamankiewicz, Ryszard Walczyński, Henryk Kościński i Henryk Sandowicz podpisali list gwarancyjny na dokładne wykonanie planów rurociągow statku bez jakichkolwiek usterek oraz postanowili dołożyć starań, ażeby zastępować metale nieżelazne innymi, tańszymi i metalami we wszystkich możliwych wypadkach. Plany te, mimo opóźnień, zostaną wykonane w terminie oraz znakowane będą specjalnym symbolem gwarancyjnym.

Zakończenie szkolenia ideologicznego w Stoczni Gdańskiej

Ostatnio w Stoczni Gdańskiej odbyło się uroczyste zakończenie partyjnych kursów szkolenia ideologicznego za ub. rok szkoleniowy. Referat podsumowujący osiągnięcia i wytyczający nowe, lepsze metody w dalszej pracy szkoleniowej, wygłosił sekretarz KW PZPR Grochulski. W żywej dyskusji, która rozwinięła się po referacie, uczestnicy kursów wykazali, jak wielkie korzyści dało im szkolenie ideologiczne, jakie pomogło im ono w przełamaniu trudności produkcyjnych i uzyskaniu wyższych osiągnięć w pracy. M. in. dzięki wzrostowi świadomości przez szkolenie polityczne 94 proc. załogi wydziału montażu kadłubów z terenu B podjęło cenne zobowiązania na cześć Święta Odrodzenia.

Zebranie sprawozdawcze — wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

W dniu 8 bm. odbyło się w Klubie SDP w Gdańsku przy Targu Drzewnym 3/7 walne zebranie sprawozdawcze — wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy udziale sekretarza generalnego Zarządu Głównego SDP red. Stefana Stefańskiego, obradom przewodniczył redaktor naczelny „Głosu Wybrzeża” Stanisław Mojkowski. W imieniu ustępującego Zarządu Oddziału Morskiego sprawozdanie złożył przewodniczący redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego” Piotr Kraak. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał red. Alojzy Męclewski. Dyskusję podsumował red. S. Stefański. W wyniku wyborów powołano nowy Zarząd Oddziału Morskiego SDP w składzie: przewodniczący — red. Romuald Dobrzyński, zastępca przewodniczącego — red. Piotr Kraak, sekretarz — red. Franciszek Walicki, członkowie red. red. Włodzisław Mroczkowski, Aleksan-

A. SZPAKOWICZ

Dźwignia podnoszenia wydajności pracy

Podobnie jak zmienia się miara jakości pracy przy przejściu robotnika do wyższej grupy zawodowej, zmienia się również miara ilości pracy, gdy pracownik przechodzi od mniej wydajnej, starej maszyny do bardziej wydajnej, nowej maszyny. Zamrożenie tej miary, zachowanie starej normy przy nowej, bardziej wydajnej maszynie oznaczałoby odejście od sprawiedliwej zasady wynagrodzenia według ilości i jakości pracy, zapewniłoby takiemu pracownikowi niesłusznie większy udział w podziale produktu społecznego, niż to wynika z jego rzeczywistego wkładu pracy, a ponadto odebrałoby mu zachętę do podnoszenia kwalifikacji i do dalszego podnoszenia wydajności pracy.

Tak wysokie przekroczenie normy pracy w budownictwie i przemyśle maszynowym, odbijające się tak znacznie od przekroczenia norm w innych gałęziach przemysłu wpływało nie z wyższej wydajności pracy, lecz z tego, że obowiązywały tam nadal przestarzałe normy. O tym, że było tak, a nie inaczej, świadczy fakt, że mimo tak wysokiego przekroczenia normy budownictwo w ub. roku ledwo wykonało roczny plan, a przemysł maszynowy planu nie wykonał, obie natomiast gałęzie znacznie przekroczyły planowany fundusz plac.

szeregowaniu doprowadziły do powstania w przemyśle maszynowym i w budownictwie szeregu poważnych wypaczeń naszej polityki plac. Suszenie też wielu robotników narzekało na niespra-

Resort przeciętne wykonanie normy w grudniu 1952 r.

Ministerstwo	Górnictwa	125	proc.
"	Hutnictwa	148,7	"
"	Przemysłu Lekkiego	136,7	"
"	Przemysłu Chemicznego	145,4	"
"	Przemysłu Maszynowego	185,7	"
"	Budownictwa Przemysłowego	182	"
"	Budownictwa Miast i Osiedli	185	"

wiedliwości, wynikające z tego stanu rzeczy. Dość powszechna była tendencja do niwelowania (zrównywania) plac robotników niewykwalifikowanych lub mało wykwalifikowanych z placami wysoko wykwalifikowanych robotników lub nawet personelu inżyniersko-technicznego. Co więcej, w niemałej liczbie przypadków niewykwalifikowani lub ledwo przyuczeni robotnicy zarabiali o wiele więcej od starych, wytrawnych rzemieślników. W swoim czasie przytoczyliśmy niemało takich przykładów. Tak np. pewna młoda robotnica w zakładach im. Świerczewskiego w Warszawie zaszerzegowana do III gr. zarabiała ponad trzy tysiące zło-

Satyra polityczna

Po krajach Bliskiego Wschodu odbył „tournee” znany podlegacz wojenny J. F. Dulles doznając wszędzie bardzo wrogiego przyjęcia. (Z prasy)



Co widział Dulles na Bliskim Wschodzie..

Gdańsk współzawodniczy z Wrocławiem w czystości

Miotła, szczotka i mydło w rękach każdego gdańszczanina

Jak już donosiliśmy okres współzawodnictwa w akcji sanitarno-porządkowej między Gdańskiem a Wrocławiem...

Dobrze pracują Zarządy Budynków Mieszkalnych. W zarządzie nr 1 oczyszczono już wszystkie strychy i piwnice...

lowały trójki harcercy, a wyniki tych inspekcji podawane były na apelach porannych.

Wyniki tych porządków widać w imponujących cyfrach: 28.640 kg zebranego złomu, 3.151 kg makulatury, 9.255 butelek i 3.579 kg odpadków użytkowych.

Wyniki tych porządków widać w imponujących cyfrach: 28.640 kg zebranego złomu, 3.151 kg makulatury, 9.255 butelek i 3.579 kg odpadków użytkowych.

Zrobiliśmy już dużo, ale jest jeszcze wiele do zrobienia. Nie wszystkie nasze ulice świecą czystością.

Wniosek poczynionych obserwacji jeden: nie spoczynamy na laurach! Jeszcze dużo trzeba zrobić...

MIGAWKI Wybrzeża

Jest złom - trzeba go tylko zebrać!

PRZY ul. Chłopskiej 2 w Oliwie w obrębie prywatnego gospodarstwa znajduje się wielki żelastwa, nadającego się na złom.

Niszczące osie, kola zębata, skrzynie po turbinach, wszystko to można by przecieścić i odstawić do zbiorników złomu.

Miał wprowadzić tygodni zbiórki złomu, uważamy jednak, że spółdzielnia „Złomowiec” zainteresuje się stożem żelastwa przy ul. Chłopskiej.

Józef Luchowski korespondent

Zmarnowane pieniądze

PLAŻA - rzecz miła. Ale co tam robić będzie, kiedy od morza wieje silny i chłodny wiatr?

ych na poletkach ze świeżo zasadzonymi roślinami wydmowymi i to tuż pod tablicami ostrzegawczymi.

Jak długo jeszcze władze porządkowe będą bezczynnie przysłuchiwać się marnowaniu tysięcy złotych...



złoty, włożony przez państwo w umacnianie brzegów i sadzenie roślinności wydmowej?

Jeśli bezczynność ta trwać ma nadal i nikt nie będzie inkasował mandatów karnych od szkorników...

Młodzież kościerska przoduje w zbiorce makulatury

Zbiórka makulatury posiada o ogromne znaczenie dla naszej gospodarki narodowej.

rownika Ośrodka Wczasów Lecznicych w Łysicy ob. Majewski zobowiązali się w okresie 2-tygodniowym zebrać 1.000 kg kości i 800 kg makulatury.

Jak donosi nasz korespondent Stanisław Walasek, ostatnio do zbiórki makulatury włączono kolonie letnie i domy wczasowe w woj. gdańskim.

Nie wszędzie jednak zbiórka surowców wtórnych dla przemysłu jest należycie oceniana.

O zrozumieniu ważności tej akcji sądząca podejmowane liczne zabawy indywidualne.

Wyniki, osiągnięte przez młodzież szkół powiatu kościerskiego, powinny być zachętą do brania udziału...

Kto podchwyci apel warszawskich dozorców?

Spółeczny Komitet Dozorców Domo- wych w Warszawie dla uczczenia święta 22 Lipca postanowił przeprowadzić systematyczną zbiórke makulatury.

Te pozytywne inicjatywy powinny podjąć komitety dozorców domo- wych w trójmieście.

W ramach obchodu Roku Koperni- kowskiego odbędzie się wycieczka do Fromborka...

Wycieczki PTTK

W niedzielę dnia 12 lipca br. odbędzie się szereg atrakcyjnych wycieczek organizowanych przez PTTK.

Ciekawą wycieczką zorganizowaną z Gdyni do Kartuzi uczestnicy udadzą się pieszo do Chmielnia i Sopotu.

Książka w obronie pokoju

Literatura, poświęcona problemowi obrony pokoju jest coraz żywsza, coraz bogatsza.

Kiermasze połączone będą z loterią książkową. Niezależnie od tego w okresie trwania Mię- siąca urzędzone będą stoiska książkowe...

Dlatego też z całym uznaniem należy powitać inicjatywę gdań- skiego Miejskiego Komitetu O- bronców Pokoju...

Na zakończenie Mięsiąca Książ- ki w Obronie Pokoju odbędzie się wieczór autorsko-artystyczny.

Porady prawne dla chłopów

Zarząd Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdań- sku zawiadamia wszystkich człon- ków...

Stanisław Zieliński

„Rodacy”

Front huczał, dudnił i nagle jakos niespostrzeżenie przemknął się na zachód. Ludzie odetchnęli. Chaty pałą się łatwo...

Był to człowiek starszy, o szerokiej twarzy pokrytej kilkun- dniowym zarostem.

„Wot kagda proganim Frica Budiet wremia, budiem bris” Striczia, brisita, narażaisia S miloj celowatsia!

Na zakończenie lypnął zabójczo okiem. Znamięcka skrzywiła się cierpko i mruknęła.

Właśnie tego było mi brak. - Ot, to dobrze! - żołnierz rozemiał się.

„Maszyny szły wprost na dwór. Masłowicz zdażył pomyśleć: „Białe ściany na pewno wpadną im w oko!”

„Widzicie! Przyszli karabinem mieszać w makaronie! Ta- ka z was pociecha! Ledwie weszli już bomby z sobą przywiekli!

„Nie z jakiegoś? - W sam raz! Mało która potrafi dogodzić pułkownikowi.

„Złoty, włożony przez państwo w umacnianie brzegów i sadzenie roślinności wydmowej?”

22 lipca pojeździemy elektrycznym do Gdyni

Budynek stacyjny »stanął« w ciągu miesiąca

Wszyscy już wiedzą, że w IX rocznicę Manifestu PKWN pojeździemy pociągiem elektrycznym z Gdańska do Gdyni.

Rozpoczęła się budowa stacji. Ale żeby w ciągu miesiąca powstał murowany budynek o kubaturze 1.300 m sześć, z kamami, z poczekalnią, z holami...

Wszystkie PKW w Oliwie o kubaturze około 10 tys. metrów sześć, wybudowany w 3 miesiące, dworzec we Wrzeszczu...

ca Rzymkiem i kierownikiem stolarni Piątkowskim omawiają projekt inż. Śmiłkowskiego.

Wreszcie zabiera głos Piątkowski. - NIE MOŻEMY POZOSTAWIĆ W TYLE DLA SZYBKOSCIOWEJ BUDOWY RÓWNIENIE SZYBKOSCIOWO MUSEMY WYKONAC CAŁĄ STOLARKE...

L. S.

Korespondenci »Dziennika Bałtyckiego« dla uczczenia IX rocznicy Manifestu PKWN

W dniu 15 bm. kończy się współzawodnictwo korespondentów „Dziennika Bałtyckiego” w zbiorce złomu i odpadków użytkowych...

Teraz murarze tynkują już holi i kasy, zaś cieśle przygotowują więźbę dachową.

„NOWA HUTA CZEKA NA ZŁOM” - TO CENNY SUROWIEC WTÓRN...”

O tym, że korespondenci nasi dobrze to rozumieją, niech świadczyć meldunki...

Postanowieniem zebrać 1,5 tony złomu, a dla uczczenia Święta Odrodzenia zobowią- zanie swe przekroczyłem...

Przypominamy, że zaświadczenia i kwity, stwierdzające aktywność biorącego udział w współzawodnictwie, należy wysłać do działu korespondentów „Dziennika Bałtyckiego” najpóźniej w dniu 15 bm.

Na wczasy w Tatry i do Szklarskiej Poręby

Ośrodek Turystyczny PTTK dysponuje wolnymi miejscami w wczasach PTTK na Kalatówkach w komfortowo wyposażonym schronisku wysokogórskim...

Turnus rozpoczyna się z dniem 16. VII. br. i obejmuje pobyt 14-dniowy z pełnym wyżywieniem.

Zgłoszenia przyjmuje PTTK Gdańsk, Długa 45, tel. 317-61 do dnia 11 bm.



Co, gdzie, kiedy?

TEATR - Teatr Wielki - Gdańsk - „Koncert symfoniczny” - godz. 19.30.

KINA - według informacji Okr. Zarządu Kib w Gdańsku

GDAŃSK - „Przyjaźń” - „Bajka o śpiączki królowej” - godz. 18, 20.

WARSZAWA - „Warszawa” - „Alek- sander Nowski” - godz. 18, 20.

APTEKI DYŻURNE - GDAŃSK - ul. Łąkowa 16 - tel. 323-17.

WYSTAWY - Muzeum Pomorskie w Gdańsku - otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałku) od 10-15.

Wycieczki PTTK - W niedzielę dnia 12 lipca br. odbędzie się szereg atrakcyjnych wycieczek organizowanych przez PTTK.

Porady prawne dla chłopów - Zarząd Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku zawiadamia wszystkich członków...

Książka w obronie pokoju - Literatura, poświęcona problemowi obrony pokoju jest coraz żywsza, coraz bogatsza.

Zmarnowane pieniądze - PLAŻA - rzecz miła. Ale co tam robić będzie, kiedy od morza wieje silny i chłodny wiatr?

Młodzież kościerska przoduje w zbiorce makulatury - Zbiórka makulatury posiada o ogromne znaczenie dla naszej gospodarki narodowej.

Gdańsk współzawodniczy z Wrocławiem w czystości - Miotła, szczotka i mydło w rękach każdego gdańszczanina.

